

# KUPIEC POLSKI WE FRANCJI

Oficjalny Organ Związku



Kupców Polskich we Francji

Organe officiel de l'Union des Commerçants Polonais en France

## LE COMMERÇANT POLONAIS EN FRANCE

MIESIĘCZNIK wychodzi 15-go  
każdego miesiącaRedakcja i Administracja — Redaction et Administration  
LENS, — 103, rue Thiers, 103, — LENSEDITION MENSUELLE parait le 15 de  
chaque mois.

# Marszałek Józef Piłsudski zmarł

Józef Piłsudski, Pierwszy Marszałek Polski, zmarł w dniu 12-go maja br. o godz. 20,45. Niestrudzony Bojownik o Wolność i Niepodległość Polski, Wódz Narodu i Budowniczy mocarstwowego stanowiska Państwa Polskiego, odszedł od nas na zawsze.

Polska cała okryta została głęboką żałobą, do której przylączyła się cała Emigracja, a więc również Kupcy i Rzemieślnicy Polscy we Francji. Odszedł od nas człowiek, którego życie całe poświęcone było służbie Polsce i Jej sprawom. Szedł On przez całe życie twardo; nie złamały Jego ducha więzienia i wysyłka na Sybir — całe życie swoje złożył na ołtarzu Ojczyzny, za nią cierpiał i Jej tylko służył. W pracy i walce o Wolność i Wielkość Polski nigdy nie dążył do osiągnięcia korzyści osobistych — nie przyjmował zaszczytów, — wszystko poświęcał dla wielkości Narodu i Jego chwały.

Życie Marszałka PIŁSUDSKIEGO pełne poświęceń, będzie niezatartym wzorem dla nas i przyszłych pokoleń. Z historii Jego życia czerpać będziemy naukę, jak należy kochać Polskę i Jej służyć. W chwilach zwątpienia i zatargów wewnętrznych i duch tego największego bohatera Polski Odrodzonej i historia Jego życia, będzie podstawą zgody i jedności Narodu Polskiego.

Zmarły jest wskrzesicielem armji polskiej, w której czcimy Pierwszego Wodza Narodu i Wojska Polski Odrodzonej; wy-

szedł On z pokolenia, które zdołało ziścić sen o Wolności i Niepodległym Państwie Polskiem. Pokolenie to nie szczędziło mienia i krwi, by zerwać kajdany niewoli.



W osobie Józefa PIŁSUDSKIEGO, Naród Polski traci najwibitniejszą postać polityczną Polski Odrodzonej, a jednocześnie symbol ofiarnych wysiłków społeczeństwa, które widziało w Nim uosobnienie patriotyzmu pełnego poświęceń, któremu w du-

żej mierze zawdzięcza odzyskanie Niepodległości. Kupcy i Rzemieślnicy polscy we Francji chylą czoło w głębokim smutku i żalu, biorąc żywy udział w żałobie narodowej.

### Telegramy kondelencyjne Zarządu Głównego Związku Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji.

**Pani Marszałkowa Piłsudska**  
Belwedar — Warszawa.

Związek Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji boleśnie dotknięty śmiercią Wodza Narodu Polskiego — Największego w historii Bojownika o wielkość Polski, Pierwszego Marszałka odrodzonego Wojska Polskiego, śle Pani Marszałkowej, z Nią całej Polsce szczere wyrazy żalu i głębokiego współczucia.

Zarząd:

Roskosz Jan, Piotrowski Henryk,  
Prezes. Sekretarz.

### Marszałek Raczkiewicz

Prezes Światowego Związku Polaków  
z Zagranicy, WARSZAWA - Mazowiecka

Boleśnie przejęci utratą największego w historii Bojownika o wolność i wielkość Państwa Polskiego, Marszałka Józefa Piłsudskiego — Związek Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji, okryty żałobą śle na ręce Pana Prezesa jako najwyższego Zwierzchnika emigracji, głębokie współczucie i żal.

Roskosz Jan, Piotrowski Henryk,  
Prezes. Sekretarz.

# Wysiedlanie kupców polskich z Francji.

Prowadzona energicznie akcja rządu francuskiego w celu zmniejszenia bezrobocia we Francji obejmuje wszystkie warstwy robotników, pracujących w górnictwie i przemyśle. Emigracja polska najbardziej odczuwa te zarządzenia, które zmuszają ją do wyjazdu w strony rodzinne. Robotnik polski z dumą i satysfakcją patrzył na dzieło swojej pracy; odbudowane szyby, miasta i wsie zrujnowane przez wojnę — wszystko to jak swoje własne. Rodak nasz odbudował i do dzisiejszej świetności podniósł, olbrzymią częścią użytych sił polskich, krwawym potem i niestrudzoną, mozolną pracą.

Zmuszony do wyjazdu, opuszcza Francję z żalem, gdyż do wszystkiego co go tu otacza, przyzwyczał się; stworzył na czas nieograniczony ognisko domowe, dzieci wychował według warunków życia i obyczajów miejscowych, planował dla nich lepszą przyszłość.

To wszystko za jednym pociągnięciem pióra runęło. Wyjeżdża z Francji jednak bez żalu, gdyż świadomość dyktuje mu, że tu nie jest jego Ojczyzna, a prawo pierwszeństwa do pracy i życia mają w pierwszym rzędzie Francuzi. Trudno — zabiera rodzinę i wraca do Polski weselej często, niż otrzymuje nakaz. W wielu wypadkach ci, robotnicy polscy, poraz pierwszy ujrzą Polskę i strony rodzinne swych ojców. Jesteśmy przekonani, że każdy jest ufny w swoje siły i jedzie do Polski pewniejszy siebie niż wtedy, jak jechał do Francji, bo niejedni jadąc do Francji przed 10-ciu laty ze łzą w oku, żegnał strony rodzinne z myślą, że tu wróci, by wśród swoich cieszyć się i radować, by otrzeć łzę, starej matce, która krzyżem świętym go żegnała i zaklinała, by nie zapomniał o niej, o wierze i Polsce.

A więc, o ile chodzi o pracę dla Francuzów, obywateli tego kraju, to w ten sposób rozumieliśmy zarządzenie władz tujejszych i przeboleliśmy te ciosy, które nas spotykały i nadal są stosowane. Lecz ta kategoria emigracji polskiej, która pracuje samodzielnie w handlu, rzemiosłach i innych zawodach wolnych, boryka się sama z trudnościami życia, zarabiając na skromne utrzymanie pracując w pocie czoła bez wytchnienia w dzień i noc, należało przypuszczać, że nie będzie zmuszoną do wyjazdu z Francji.

Okazuje się jednak, że tak nie jest, bo oto kupcy również otrzymują nakaz opuszczenia Francji w 8-miu dniach, tak samo jak robotnicy.

Ostatnio w dep. Nord zanotowaliśmy dwa podobne wypadki, które dotknęły kupców targowych. Jeden z nich, członek Związku, przez 10 lat prowadzi ten sam interes; we Francji mieszka 14 lat, nie miał żadnego zatargu z władzami, podatki płaci regularnie, słowem, porządny człowiek i dobry obywatel. Zarządzenie władz zaskoczyło go, bo w domu ma towaru na kilkadziesiąt tysięcy franków, u ludzi za towar wydany na kredyt należy mu się owoło 40.000 franków, zobowiązania wobec dostawców ma nie duże, samodzielne urządzenie to według suchego nakazu winien ten człowiek likwidować w 8 dniach, czyli mówiąc językiem prostym, stracić cały 14-letni dorobek i dziadem wyjechać do Polski.

Zarząd Związku poczynił starania w prefekturze w Lille za pośrednictwem

Konsulatu Generalnego, jednak definitywną decyzję do zmiany zarządzenia może wydać tylko ministerstwo w Paryżu i tu Związek czyni zabiegi przy pomocy Pana Rady Handlowego Ambasady R. P. i mamy nadzieję, że tego członka uratujemy.

Trzeba jednak unikać na przyszłość podobnych wypadków, które mogą być stosowane w myśl ustawy parlamentu francuskiego z dnia 16-go lipca 1912 r. do wszystkich kupców targowych, obywateli polskich, którzy mają patent „Marchand Ambulant” i nie posiadają składu stałego poza handlem targowym; należy, by wszyscy kupcy targowi, którzy dotychczas prowadzą handel tylko na targach, zmienili patenty handlowe, deklarując sprzedaż detaliczną na miejscu, znaczy to że trzeba otworzyć sklep nawet w mieszkaniu.

W ten sposób stanie się zadość prawu i przepisom, a kupcowi takiemu, o ile prowadzi handel wzorowo i w myśl przepisów

francuskich, nie grozić nie będzie, handel na targach również może nadal prowadzić.

Ku rozważeniu tym, którzy jeszcze dziś stoją poza Związkiem, uważając, że organizacja Kupiectwa jest mu niepotrzebna, bo on sam wszystko może — podkreślamy, że gdyby ten kupiec, który dostał nakaz opuszczenia Francji nie należał do Związku, to w tem nieszczęściu byłby sam — ale jest członkiem naszym od początku istnienia Związku i dlatego Zarząd Główny stanął w obronie jego, która została poważnie i przychylnie potraktowana przez czynniki decydujące.

Zadaniem Związku jest zaznajamianie czynników francuskich z faktycznym stanem naszych Kupców i Rzemieślników, których w razie konieczności wysiedlania, należy traktować według oceny indywidualnej, by dany kupiec lub rzemieślnik, skoro musi wyjechać z Francji, był uprzedzony o tem najmniej 6 miesięcy, by miał czas na likwidację interesu bez straty swego dorobku.

J. R.

## Prasa Krajowa o Związku Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji.

Kurjer Ilustrowany Krakowski z dnia 3-go Maja w obszernym artykule wstępnym omawia sprawę warunków życia emigracji polskiej we Francji a wogóle o Związku Kupców i Rzemieślników pisze co następuje:

Nasza emigracja nie została w tyle za innymi — a w ostatnich dniach osiągnęła ważną zdobycz. Dowiedzieliśmy się oto, że na Zjeździe Zw. Polskich i Rzemieślników polskich w Lens, w pierwszych dniach kwietnia b. r. podano do wiadomości, że władze nasze upoważniły nasze związki zagranicą do wydawania świadectw zawodowych, tytułów mistrzostw etc. i że te dyplomy uznane będą przez państwo polskie. Jest to porostu zbawieniem dla wielu naszych rodaków, dla tych zwłaszcza, którzy, po usunięciu przemocą z Francji, znaleźć się mogą niespodzianie w Polsce i szukać tam pracy.

Naogół opieka nad emigracją we Francji należy dziś do najtrudniejszych zadań konsulatów i poselstw. Jak dotąd, najlepiej zagadnienia te rozwiązała Włochi, którzy od lat już nie szczędzili ogromnych sum na budowę schronisk, sierocińców, szpitali etc. i na organizowanie obywateli włoskich. — Dzięki temu — a zwłaszcza dzięki sprawie stosunku Francji do Italji, zaznaczącej się z każdym dniem, sytuacja Włochów jest jeszcze najznośniejsza. Nasze władze, rozporządzające znacznie mniejszymi kredytami, nie szczędzą wysiłków, by opieka była skuteczna — ale trudności są wprost olbrzymie. Przyczynia się do nich jeszcze do nastawienie niechętnie Polsce, które zaznacza się na całej linii. W sferach rządowych rozumieją, o co chodzi, dlaczego nie możemy podpisywać szkodliwych dla nas traktatów, jak np. osławiony pakt wschodni. Ale im niżej, tem gorzej. Policjant, żandarm, wójt etc. nie orjentuje się w sytuacji — słyszał tylko, czy czytał w jakimś brukowym dzienniku, że „Polska idzie z Hitlerem”, i na tych bzdurach opiera swe postępowanie! A że zakres jego władzy jest rozległy — więc setki, tysiące ludzi cierpią i narażone są na trudności i katastrofalne wprost zmia-

ny warunków bytu. Jednym słowem — niewesoło się dzieje i nie widać, jak dotąd, żadnych zmian na lepsze.

Dalej podaje wyjątki dotyczące uchwał naszego Zjazdu.

Zjazd kupców i rzemieślników polskich we Francji zwrócił się z apelem do rządu polskiego, by na mocy konwencji polsko francuskiej zapewniono spokojny rozwój polskich warsztatów rzemieślniczych i placówek handlowych, istniejących od lat na emigracji.

Warunki bowiem życia emigracji polskiej we Francji, uległy ostatnio znacznemu pogorszeniu, przyczem emigracja ta żyje w ciągłej niepewności jutra i obawie, że może ona być narażona na wysiedlenie z Francji, bez podania powodów, co może być przyczyną utraty całego długoletniego dorobku.

Zważywszy, że decyzja naszego ministerstwa przem. i handlu w odniesieniu do świadectw rzemieślniczych obywateli polskich zamieszkałych we Francji załatwia tę sprawę tylko częściowo, Walny Zjazd Kupców i Rzemieślników Polsk. we Francji zwrócił się do rządu naszego o ponowne rozpatrzenie egzaminów na czeladników w tym kierunku, by skład komisji egzaminacyjnej przewidzianej dla mistrzów był uprawniony do egzaminowania czeladzi, a świadectwa wydane miały moc prawną na terenie Rzplitej Polskiej.

### Uchwała III Zjazdu naszego przykładem dla Rzemiosła w kraju Związek Czeladzi Rzemieślniczej.

Przy współpracy Izby Rzemieślniczej kieleckiej opracowano statut Zw. Czeladzi Rzemieślniczej, który będzie na próbę wprowadzony w Zagłębiu Dąbrowskim i w Kielcach. Celem Związku jest ochrona interesów członków Związku, oraz współdziałanie w organizacji wytwórczości rzemieślniczej. Poza tem Związek bierze udział w sprawach spornych pomiędzy właścicielami i rzemieślnikami, oraz przy zawieraniu umów między stronami.

# Komunikat Zarządu Głównego.

Zarząd Główny na zebraniu w dniu 24-go kwietnia br. przy współudziale wszystkich członków, pod przewodnictwem prezesa p. Roskosza, jednomyślnie powziął następujące uchwały:

## 1) ZEBRANIA ZARZĄDU.

Zarząd zbierać się będzie dwa razy w miesiącu, celem omawiania spraw bieżących i organizacyjnych. Za zebraniem Zarządu raz w miesiącu będzie obecny przewodniczący Wydziału Rzemieślniczego P. Sobecki Franciszek.

## 2) PODZIAŁ PRACY — SEKRETARZ.

Uchwalono, by prace Związku w biurze Zarządu Głównego administracyjnie prowadził Sekretarz Generalny Pan Piotrowski.

Sekretarz Porad Prawnych p. Augustyn Gralla, zajmować się będzie sprawami, prawnymi, podatkowymi oraz pomocą członkom w razie koniecznej interwencji w urzędach francuskich.

## 3) KOSZTA.

Uchwalono, by członkowie Zarządu, zamieszkujący poza Lens otrzymywali zwrot kosztów podróży w sumie 15 franków.

Sekretarz P. Piotrowski urzędować będzie honorowo i jedynie przy ewentualnych wyjazdach służbowych otrzymywać będzie zwrot poniesionych kosztów faktycznych.

Sekretarz p. Gralla w razie koniecznych wyjazdów do urzędów francuskich, otrzymywać będzie zwrot kosztów podróży oraz wynagrodzenie za każdą czynność, dokonaną członkowi Związku przy taryfie niższej, płatną każdorazowo przez zainteresowanego.

Członkowie Zarządu Głównego wyjeżdżający z referatami do Okręgów na zebrania, otrzymywać będą zwrot kosztów podróży ryczałtem do poszczególnych miejscowości według następującej skali:

a) do Bruay-les-Mines, Marles-les-Mines, Bully-les-Mines i Denain po 30 franków.

b) do Harnes, Oignies, Billy-Montigny — po 15 franków.

c) do innych miejscowości, nie objętych wyżej wymienionymi punktami, koszty zwracane nie będą.

## 4) KONTO CZEKOWE W BANKU.

Uchwalono, by skarbnik złożył pieniądze Związku do Banku P. K. O. w Lens na konto czekowe. Pieniądze z P. K. O. będą mogły być podejmowane za dwoma z 3-ch podpisów: — Prezesa, Skarbnika i Sekretarza. Wszystkie okręgi winny wpłacać pieniądze do Banku P. K. O. w Lens na rachunek Związku Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji, zaznaczając na odwrocie przekazu, za co wpłata została dokonana.

## 5) SPRAWA BURSY W LILLE.

Powołując się na okólnik Zarządu z dn. 25-go kwietnia, punkt 3-ci, uchwalono, by Zarządy Okręgowe jaknajrychlej wypełniły deklaracje przystąpienia do Komitetu Bursy w Lille w charakterze członka. Deklaracje Zarząd Główny w swoim czasie

przesłał do Okręgów; należy więc wypełnić takową w dwóch egzemplarzach, podać sumę, jaką Okręg decyduje się płacić na Bursę (nie mniej jak 20 franków miesięcznie) i deklarację łącznie z odnośnym przekazem pieniężnym należy przesłać do Zarządu Głównego, który razem załatwi sprawę wszystkich Okręgów w Komitecie Bursy. Dalsze wpłaty miesięczne Okręgi przekazywać będą bezpośrednio Komitetowi w Lille.

## 6) SPRAWA ORGANU:

W związku z reklamacjami Okręgów, że „Kupca” otrzymują nieczłonkowie Związku bezpłatnie i z tego tytułu czynią niesmaczne uwagi, Zarząd Główny uchwalili wysyłać „Kupca” tylko członkom Związku; w tym celu Okręgi odwrotną pocztą nadesłać spis członków wraz z adresami z adnotacją na liście, który z członków zalega w placeniu składek, by administracja „Kupca” mogła należycie ekspedycję wykonać.

## 7) RZEMIOSŁO.

Karty Rzemieślnicze zostały Okręgom przesłane i należy ściągnąć opłaty od tych członków, których Zarząd Główny zarejestrował w Konsulacie a dotychczas pieniędzy nie wpłacili. Uchwalono dalszych rejestracji nie przyjmować.

Wyjaśniamy, że karty rejestracji Rzemieślniczej są potrzebne każdemu Rzemieślnikowi, który prowadzi samodzielnie warsztat Rzemieślniczy we Francji, bez względu na to, czy posiada świadectwo z praktyki z kraju lub nie, o ile zamierza starać się o tytuł Mistrza przed komisją egzaminacyjną we Francji, a nawet gdy egzaminu nie złożył we Francji, a chciałby dokonać, to po powrocie w Polskę, w każdym wypadku musi mieć Rzemieślniczą Kartę Rejestracyjną. Podręczników do egzaminów na mistrzów. Izba Rzemieślnicza jeszcze nie nadesłała.

## 8) BIEG NARODOWY NAPRZELAJ.

W roku 1933 Zarząd Główny Związku ofiarował nagrodę przechodnią dla Zwycięzcy Biegu Narodowego Naprzelaj. Ponieważ nagroda ta jest przechodnią, wobec tego Komisja Wychowania Fizycznego przy Radzie Porozumiewawczej prosiła by Związek dodatkowo ofiarował nagrodę dla wymienionego zwycięzcy, która pozostanie jego własnością. W roku bieżącym nagrodę przechodnią naszego Związku zdobył Młynarczyk Feliks, Sokół (Gn. Joudreville) w czasie 17 m. 43 sekundy.

## 9) WYCIECZKA NA WYSTAWĘ DO BRUKSELI.

Uchwalono urządzić wspólną wycieczkę autokarami dla członków Związku i ich rodzin na Wystawę do Brukseli. W tym celu Zarząd zbiera informacje, odnośnie przepustek granicznych, cen przejazdu i wszystkich spraw, związanych z organizacją wycieczki. Po otrzymaniu odnośnych wiadomości, zostanie wysłany specjalny okólnik, w tej sprawie z podaniem szczegółów i daty wyjazdu.

Prosimy, by Zarządy Okręgowe w miesiącu maju zebrały spis osób z pośród

członków i ich rodzin, któreby wzięły udział w tej wycieczce; jest to konieczne dla uzyskania niższej ceny przejazdu, która zależy od ilości osób wyjeżdżających.

## 10) WYCIECZKA NA WYSTAWĘ RZEMIEŚLNICZĄ DO GDYNI.

Zarząd Główny otrzymał list z Dyrekcji Wystawy w Gdyni z zaproszeniem, by Kupiectwo Polskie we Francji zorganizowało wycieczkę na tę wystawę w końcu czerwca lub w 1-szej połowie lipca. Jak nas informują, na Wystawę przybywają wycieczki Kupców Polskich: z Ameryki, z Brazylii, Niemiec, Czechosłowacji i innych ośrodków emigracyjnych. Zarząd Główny uchwalili zorganizować wycieczkę Kupiectwa Polskiego we Francji samochodami lub pociągami (zależać będzie od opinii Okręgów). Prosimy przeto o podanie powyższego do wiadomości tamt. członków i ew. zebranie kandydatów na tę wycieczkę, gdyż chodziłoby o zorientowanie się ile osób mogłoby wziąć udział z tamt. Okręgu. Wycieczka trwałaby 15 dni, w tem 3 dni poświęca się na Gdynię, a pozostały czas pozostawiony byłby do dyspozycji uczestników.

## 11) ZŁOTA KSIĘGA.

Uchwalono założyć Złotą Księgę Związku Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji, do której zapisywane będą ważniejsze wydarzenia z życia tut. Kupiectwa, gości Związku i t. d... Prosimy o łaskawe nadesłanie krótkiego opisu historycznego tamt. Okręgu z podaniem członków Zarządu pierwszego, następnych i ostatniego, pozatem spis i listę członków wraz z adresami.

## 12) POUFNE.

Dowiadujemy się, że w miesiącu bieżącym odjadą dwa transporty emigrantów z Północnej Francji, bliższych szczegółów nie posiadamy, w każdym bądź razie należy przestrzedz członków tamt. Okręgu, by zachowali jaknajdalej idącą ostrożność w udzielaniu kredytu.

Zarząd Główny.

## Do Sekretarzy wszystkich Okręgów.

Sekretarz każdego Okręgu jest równocześnie korespondentem organu Związku i winien przysyłać do redakcji wszelkie komunikaty, sprawozdania i wiadomości o ważniejszych wypadkach dotyczących życia danego okręgu, następnie rozporządzenia Urzędów Gminnych i Prefekturalnych regulujące handel i przemysł w każdej gminie.

Każdy sekretarz powinien dbać by w okręgu jego było jak najwięcej abonentów. Abonentami mogą być i nieczłonkowie. — Dla członków abonament jest obowiązkowy.

Pod koniec roku podniesione zostaną załugi tych korespondentów, którzy swą współpracą przyczyniają się do zwiększenia wartości informacyjnej gazety naszej organizacji.

Adm. „Kupca”

# Z naszych Okręgów.

**Uczestnicy Zjazdu Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji.**



Zjazd ten odbył się w Lens w sali Alhamby, przed którą widzimy też zgromadzonych tu uczestników Zjazdu.  
Foto: Dudek Bully-Grenay.

## Odpowiedź Marsz. Piłsudskiego

**na nasz telegram Holdowniczy  
z okazji III Zjazdu Zw. Kupców  
i Rzemieślników Polskich  
dnia 31 marca 1935 r.**

Warszawa

23 kwietnia 1935 r.

Z polecenia Pana Marszałka Piłsudskiego  
mam zaszczyt złożyć podziękowanie za nade-  
ślone gratulacje.

*Kazimierz Wieruszki*  
SEKRETARZAT OSOBISTY

Okręg Kupców Polaków

103 Rue Thiers

Lens.

## Ważne dla Kupców i Rzemieślni- ków Polskich.

Dowiadujemy się z miarodajnego źródła, że nowy dekret o zmianie kart tożsamości w punkcie, w którym określa w jaki sposób obcokrajowiec może się przenosić z departamentu do departamentu, nie dotyczy tych wszystkich Polaków, którzy dokonali zmianę karty przed 1-szym lutego 1935 r. To znaczy że ci kupcy i Rzemieślnicy, którzy karty zmienili przed tym terminem w razie chęci przeniesienia się do innego departamentu na stałe nie potrzebują wносить specjalnego podania do władz francuskich.

## Sprawa podręczników dla kandydatów do egzaminów na mistrzów.

Związek Izb Rzemieślniczych zawiadamia nas pismem z dnia 8 maja br., że w dniu 9 maja na zebraniu w Warszawie zostanie definitywnie załatwiony regulamin dla naszej Komisji Egzaminacyjnej, jak również instrukcje dotyczące materiału egzaminacyjnego.

Po załatwieniu Związek Izb Rzemieślniczych zapowiedział, że niezwłocznie wszystko do nas nadesłane — celem doręczenia kandydatom podręczników z pytaniami, na jakie będzie musiał odpowiadać przed Komisją Egzaminacyjną.

Zarząd komunikuje, że o ile nie otrzymamy dostatecznej ilości podręczników, to w następnym numerze Kupca rozpoczniemy druk pvtan.

## Komunikat Okręgu XI-go Bully les Mines.

Zarząd Okręgu XI-go podaje do wiadomości swoim członkom, że najbliższe zebranie Okręgowe odbędzie się we wtorek, dnia 4-go czerwca w lokalu siedziby o godz. 21-szej. Program obejmować będzie omówienie spraw nadesłanych przez Zarząd Główny Związku oraz sprawozdanie komisji z odbytej zabawy. Obecność wszystkich członków jest konieczna.

Zarząd.

## Do Zarządu Związku Kupców i Przemysłowców Polskich w Lens.

Komenda I. Okręgu Harcerzy w Lille składa Związkowi Kupców i Przemysłowców Polskich w Lens serdeczne podziękowanie za tak miłe i gościnne przyjęcie, które z pomocą WPanów zorganizowane w Lens w dniu 21 kwietnia b. r. dla wycieczki instruktorów harcerskich z Polski.

W głębokim przekonaniu, że powyższa wycieczka przyczyniła się wydatnie do zacieśnienia węzłów między harcerstwem z kraju a naszymi harcerzami i przedstawicielami Związku Kupców i Przemysłowców Polskich, składamy jeszcze raz serdeczne podziękowanie, jako dowód uznania, które żywi Związek Harcerstwa Polskiego dla WPanów jako przedstawicieli świata pracy.

Jesteśmy pewni, że raz nawiązany kontakt będzie się w dalszym ciągu pogłębiał z pożytkiem dla obu organizacji i dla społeczeństwa polskiego na emigracji.

CZUWAJ!

Stanisław Bałowski Ryszard Lisicki  
p. o. Sekr. I. okr. Harc. p. o. Kom. I. Okr.

## Osobiste.

W dniu 27-go kwietnia odbył się ślub w kościele parafjalnym Sallaumines członka Okręgu I-go p. Antoniego Przybylskiego, właściciela piekarni w Sallaumines z panną Władysławą Grunwald.

Zarząd Związku Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji tą drogą przesyła Młodej Parze serdeczne życzenia.

## Bal Kupiectwa Okręgu XI-go Bully les Mines.

Kupcy i Rzemieślnicy Polscy w Okręgu XI-tym prowadzą bardzo energiczną i cichą pracę dla dobra naszej organizacji. — Okręg ten rozpoczął swoją działalność w małej grupie, która ostatnio znacznie się powiększyła przez przyłączenie się Kupców i Rzemieślników z Noeux i Barlin.

Staraniem Zarządu Okręgowego została zorganizowana zabawa dla członków i zaproszonych gości, która odbyła się w dniu 4-go maja na sali członka p. Lisieckiego w Noeux les Mines. Jak widać, z podanej fotografii, zabawa udała się doskonale. Wzięli w niej udział członkowie Okręgu i przedstawiciele Okręgu Marles, Lens, Billy Montigny i Harnes.

Bawiono się ochoczo aż do rana. Pod-

czas zabawy urządzona była loteria fantowa i licytacja, pośród całego szeregu nagród dwie były całkiem oryginalne: koza żyjąca i prosie, a nawet gołębie. Szczęśliwy los obdarzył Pana Kurowskiego, Mistrza Piekarskiego, prosięciem a pana Budzyńskiego z Grenay kozą.

Nastrój był bardzo miły i wrażenie z zabawy wszyscy uczestnicy wynieśli jak najlepsze. Uznaniem należy wyrazić organizatorom Zarządowi Okręgu z panem Ty-sarczykiem i prezesem Nowakowskim, na czele, oraz komisji specjalnej: p.p.: Teperowi Wicentemu, Słowiński Antoniemu i Kurowskiemu Bolesławowi. Zarząd Główny Związku reprezentował na zabawie vice-prezes Nowakowski Ignacy.



**Uczestnicy balu Okręgu XI. Bully les Mines**  
który się odbył w sobotę 4 maja 1935 r. na sali p. Lisieckiego w Noeux les Mines.

### Uroczystość pod La Targette odłożona na termin późniejszy.

Uroczystość pod pomnikiem w La Targette, która miała odbyć się w dniu 19 bm. została ze względu na żałobę z powodu śmierci Marszałka Piłsudskiego odwołana. W dniu 26 maja (niedzielę) odbędzie się żałobna uroczystość w Douai, gdzie będzie odprawione nabożeństwo żałobne za duszę Marszałka Piłsudskiego.

W uroczystości tej weźmie udział cała emigracja, a więc i Kupiectwo jak najliczniej winno być reprezentowane.

### Zmiany na placówkach konsularnych we Francji.

Dowiadujemy się ze źródła miarodajnego, że znany, wielce popularny i przez wszystkich lubiany Konsul Generalny Pułkownik Stanisław Kara ma wkrótce opuścić stanowisko, by zająć placówkę, trudniejszą Konsula Generalnego w Paryżu, jednoczesną nominacją Rady Emigracyjnej przy Ambasadzie R. P.

Pan Konsul Generalny Kara na terenie północnej Francji był serdecznym przyjacielem naszego Związku i niejednokrotnie służył nam pomocą i radą. Jesteśmy przekonani, że przechodząc na placówkę trudniejszą będzie nadal wspierał akcję naszej organizacji z uwagi na to, że Związek nasz obecnie obejmuje wszystkie ośrodki emigracji na całym terenie Francji.

Związek Kupców i Rzemieślników Polskich tą drogą przesyła Panu Radcy Emigracyjnemu jaknajserdeczniejsze życzenia dalszej owocnej pracy i sukcesów dla dobra i całości Wychodźstwa Polskiego.

### Harcerze z Polski w gościnie u Kupców w Lens.

Dnia 21-go kwietnia (w pierwszy dzień Świąt Wielkanocnych) przybyła do Lens wycieczka Starszyzny Harcerskiej z Polski, objeżdżająca większe skupienia harcerskie we Francji.

Związek Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji w porozumieniu z Komendą tutejszego Harcerstwa zrobił miłym gościom niespodziankę, urządzając w lokalu Związku Kupców w godzinach porannych śniadanie „Jajka Wielkanocne”, ufundowane przez pannę Jordanównę, pp. Golanowskiego, Budzyńskiego Walerego, Piotrowskiego i Żolnierkiewicza. Na śniadaniu zebrało się przeszło 50 osób harcerstwa z Polski i z Francji.

Związek Kupców był reprezentowany przez wiceprezesa Antoniego Golanowskiego i Henryka Piotrowskiego. Po śniadaniu autami, dostarczonemu przez Garage Universel i p. Budzyńskiego, zawieziono gości do pomnika pod La Targette i na Lorette.

Pod wieczór w lokalu p. Żolnierkiewicza w Lens wydany został obiad na 35 osób, gdzie czas spędzono nadzwyczaj miło, urozmaicając go wiankami pieśni narodowych odśpiewanych przez harcerzy z Polski. W imieniu Związku Kupieckiego przemawiał p. Golanowski, wskazując, że Kupiectwo Polskie pragnie rozwoju Harcerstwa polskiego na Emigracji. Goście z Polski naocześnie mogli stwierdzić postępy; jest to zasługą sprężystej Komendy tutejszego Harcerstwa, która wszystko czyni, by postawić brać harcerską na najlepszym szczeblu rozwoju.

Kupiectwo Polskie na Emigracji daje i będzie dawało pomoc dla Harcerstwa, widząc jej rozwój i postępy. Harcerstwo z Polski winno nawiązać ściślejszy kontakt z tutejszą młodzieżą harcerską; będzie to dla niej bodźcem do jeszcze aktywniejszej pracy.

Z Lens goście udali się do Paryża. H.P.

## Bardzo ważne rzeczy fiskalne o których każdy Kupiec i Rzemieślnik powinien wiedzieć.

Jak wynika z rozmaitych zmian poczynionych w ustawach z lipca ub. roku tak z punktu widzenia układu przymusowego — (forfait obligatoire) jak i z punktu widzenia podatków od zysków przemysłowych i handlowych należy wiedzieć o tem, że poprzednio podatek od zysków przemysłowych i handlowych obejmował 2 kategorie płacących podatki, to znaczy tych, których zysk przekraczał sumę 50.000 franków i tych, których zysk wynosił mniej jak — 50.000 franków. Dla tych ostatnich pozostawiono pewną przestronność czyli swobodę w deklaracji podatkowej.

Ta klasyfikacja uległa zmianie przez ustawę z 6 lipca ub. r., która dodała dwie nowe kategorie odrębne podatkujących, a mianowicie tych, których obrót roczny jest ponad 300.000 fr. i tych których obrót nie dosięgnie tej sumy. W następstwie nowego dekretu jest wymagana od tych kupców i przemysłowców ściśle regularna ksiązkowość, których operacje przekraczają sumę 300.000 fr. nie zważając na wysokość ich zysku.

Z tego też powodu ci Kupcy, których obrót roczny nie sięga powyżej podanej sumy, są zdania, że dla nich ksiązkowość ściśle regularna jest niepotrzebna, lecz jest to niestety grubą pomyłką. Ileż to razy byłem świadkiem w sądzie, kiedy były rozpatrywane sprawy upadłości pewnych kupców i przeważnie w każdym wypadku sąsędzenia oskarżonego nastąpiło na skutek zeznania likwidatora sądowego twierdzącego, że ustalenie deficytu było rzeczą niemożliwą, z powodu zupełnego braku ksiązkowości lub ksiązkowości nieściślejszej. Czyż ksiązkowość ścisła nie jest pewną kontrolą dla samego kupca, z której się dopatry prosperowania lub upadku swego interesu?

Oczywiście Kupcy z mniejszym obrotem niż 300.000 fr. a do których należy większa część naszego kupiectwa, są przedmiotem tak zwanego „Forfait”, czyli ustalenie stopy podatkowej dorównującej ich obrotu rocznego. Jeśli ta metoda, cokolwiek uproszczona może wydawać się słuszną dla niektórych, to ile będzie ona niesłuszną dla drugich.

oT też tylko ściśle prowadzona ksiązkowość może zapobiedz wygórowanemu opodatkowaniu.

Kupcy, których obrót przekracza 300.000 fr. są obowiązani na podstawie art. 16 i 17 reformy fiskalnej dostarczyć razem z deklaracją streszczenie ich rachunku zysku i straty, odpis bilansu i wyciąg amortyzacji jak i również prowizje postanowione przez pobieranie zysków z dokładnym określeniem przedmiotu amortyzowanego i prowizji.

### Coś o kosztach podróży.

Koszta podróży (pociąg, hotel, pojazdy, poczta i t. d...) koszta spowodowane przez obcowaniem z klientelą napiwki i t. d. są wydatkami, które zliczone razem mogą stanowić poważną kwotę, zależnie od obrotu i od sposobu, jak się je traktuje.

Te koszta tylko wyjątkowo mogą być udowodnione przez dowody ksiązkowe, z tego też powodu często się zdarzają nieporozumienia z administracją podatkową co do ich wysokości, gdyż one należą do wydatków ogólnych, jeśli są poczynione

przez danego kupca w sprawach handlowych, udowodnione właściwością i powagą interesu.

W praktyce takie nieporozumienie kończy się przeważnie transakcją i z wyżej podanych powodów jest trudno tak jednej, jak i drugiej stronie dostarczenie niezbi-tych dowodów.

Z zasady deklaracja złożona przez kupca powinna być uważaną za zgodną z prawdą i przeważnie kontroler osądza możliwość danych wydatków przez porównywanie tych samych kosztów podobnego interesu.

W wypadku, gdy kontroler nie przyjmie tych kosztów, mimo wyjaśnień danego kupca, sprawa staje się sporem i sprowokuje instancję przed Radą Prefektury.

Gdy koszta są prawdziwe, kupiec może także stacsunkowo łatwo udowodnić przez dokładne wytłumaczenie się, zważywszy, że wszelkie sposoby dowodów są dopuszczalne.

Określenie ogólne (naprzykład gdy zezna, że miał w roku 1.000 do 3.000 kosztów) nie jest przyznane kupcowi, ponieważ takie określenie kosztów nie jest przewidziane ustawą. Należy więc podać jako koszta ogólne, prawdziwą wysokość wydatków poniesionych.

Nacdwrot znów, administracja nie może odsunąć liczby kosztów zupełnie uwidocz- nionych, ażeby je zastąpić oszacowaniem w przybliżeniu, zmierzających ku targo- waniu.

Sposobem praktycznym, ażeby uniknąć tych nieprzyjemności, jest wpisywanie takich wydatków z datą i małym wyjaśnieniem do notesu. Następnie można miesięcz- nie wpisać ogólną sumę do ksiązkowości. Ten sposób da zawsze dobre skutki i uniknie się codziennego wpisywania drobnych wydatków do ksiązki kasowej.

Sekretarz Prawny.

### Podatek ryczałtowy „Forfait”.

Kupcy jak i rzemieślnicy zostali ostatnio wielce zaniepokojeni nowymi zarządzenia- mi podatkowymi, według których dany kontroler podatkowy może zgóry usta- lać podatek, biorąc za podstawę obrót roku ubiegłego. — Ponieważ w wie- lu wypadkach urzędnicy podatkowi nie biorą pod uwagę deficytów i okolicz- nościowych kosztów amortyzacyjnych, po- datek taki wyśrubowany za wysoko spo- wodował wielkie poruszenie wśród kupiec- twa francuskiego, którzy przez swych de- putowanych zaprotestowali w Parlamencie

P. Germain - Martin, francuski Minister Skarbu przyjął reklamacje przychylnie, za- żądał jednakowoż potrzebnego czasu dla zbadania sytuacji.

Należy zaznaczyć że decyzje urzędnika nie są nieodwołalne, gdyż danemu upodat- kowanemu przyznaje ustawa prawo odwo- łania się do Komisji Departamentalnej. W tym ostatnim wypadku są jednak formal- ności tak skomplikowane, że większość przyjmuje wyznaczony podatek, choć uwa- ża go za wygórowany.

Być może, że interwencja posłów przy- niesie w krótkim czasie oczekiwane rezul- taty, o czym nie omieszkamy naszych czy- telników powiadomić.

T. O.

# Wystawa w Gdyni.

(Od własnego korespondenta).

W roku bieżącym upłynęło 15 lat od czasu odzyskania przez Polskę własnego, nieskrępowanego dostępu do morza. Gdy przed 15-tu laty rycerskie hufce polskie wkraczały na prastarą kaszubską ziemię polską, aby ją przejąć w wieczyste, trwałe posiadanie Rzeczypospolitej, wybrzeże bałtyckie przedstawiało się mizernie: tu i ówdzie nędzne chatki rybaków, mozolnie i z narażeniem życia zarabiających na kawałek chleba, wyzyskiwanych przez agentów obcej narodowości, słabo zaludnione, choć bardzo stare, pamiętające świetne czasy rządów polskich miasto Puck, uboga wioska rybacka Gdynia, położona wśród lotnych piasków morskich i nad torfowiskami, zięjącymi niezdrowymi oparami, słowem — bieda, na którą zaborcy celowo skazywali najstarszy ze szczepów lechickich.

Bezpośrednio po przejściu tego, bodaj najdroższego nam Polakom skrawka ziemi naszej, rozpoczęliśmy pracę twórczą — rządy Rzeczypospolitej otoczyły ludność opieką, na pustkowiach powstawały wciąż nowe siedziby ludzkie, przystosowane do najnowszych wymogów życia, z roku na rok zaludniało się wybrzeże polskie, które po 15-tu latach prawowitego władania Polski temi rubieżami — przedstawia obraz wspaniały, że nawet nieprzyjaciele nasi z uznaniem podnoszą twórczą pracę, inicjatywę i wytrwałość polską.

Posiada dziś Polska w Gdyni największy port na morzu Bałtyckim, przewyższający urządzeniami technicznymi olbrzymie porty świata, a z uznaniem trzeba podnieść, że lwią większość tych urządzeń wybudowana jest z polskich surowców, przy pomocy mózgów naszych uczońców, rękami polskiego rzemieślnika i robotnika. Nic więc dziwnego, że cudo nad polskim Bałtykiem przyjeżdżają podziwiać liczni obco-krajowcy, stawiając Gdynię za wzór innym portom państw, nieznanym niewoli.

Równoległe z parciem Polski przez morze na świat daleki, wzrasta liczebnie samo miasto Gdynia, chociaż może nie w tak szybkim tempie, jak port. A w miarę dobijania statków z polską banderą do krajów, które jeszcze niedawno Polski nie znały, krajów, gdzie wyroby polskie znajdują łatwy rynek zbytu, — doskonale się wytwórczość naszą: rzemiosło polskie, które biorąc niektóre gałęzie, liczy sobie już około tysiąca lat, posiadające świetne tradycje, stale idzie naprzód, z postępowaniem czasu. Ręce naszego rzemieślnika zdolne są wykonać to, czem przez długie wieki szczyliły się inne narody świata, zarabiające na rynkach obcych sumy zawrotne, gdy nieistniejąca na karcie Europy Polska — do szlachetnych zawodów w handlu stanąć nie mogła.

Posunęliśmy się w Polsce we wszystkich bez wyjątku dziedzinach wytwórczości bardzo daleko naprzód, chociaż już przedtem tak przemysł, jak rzemiosło — stały na bardzo wysokim poziomie. Wytwórczość polska zdobyła w ostatnim 17-leciu istnienia Polski niepodległej nie tylko uznanie, ale sławę w innych krajach, bo idziemy ciągle z duchem czasu, bo kochamy nasze warsztaty pracy, bo jesteśmy dobrymi Polakami i wiemy, że pracą uczciwą u maczamy byt Ojczyzny.

Na Gdynię więc przypadł obowiązek po-

kazania swoim w kraju i rzuconym na obczyznę za kawałkiem chleba, oraz obcym — tego, co posiada Polska w swoim wielkim dorobku gospodarczym. To też, aczkolwiek miasto nasze młode, jednakże położone nad rozstawnym już w świecie wielkim portem bałtyckim — urządziła w tym roku wielką „Polską Wystawę Przemysłowo - Rzemieślniczą” w czasie od 29-go czerwca do 1-go września. Na wystawie tej zgromadzone będzie możliwie wszystko co interesuje odbiorcę krajowego i zagranicznego. Wytwórczość nasza chce dać dowód, że zdolna jest wywozić zagranicę olbrzymie ilości tych wytworów, które ku-

powano od obcych, płacąc im ceny dyktowane.

„Polska Wystawa Przemysłowo - Rzemieślnicza” zainteresowała także zagranicę skąd skierowane są liczne wycieczki kupców i zwiedzających, a szereg organizacji postanowił planowane wycieczki na inne okresy — odłożyć właśnie na czas trwania wystawy w Gdyni.

W następnej korespondencji podzielimy się z czytelnikami mnóstwem szczegółów, odnoszących się do olbrzymiego przedsięwzięcia pokazu polskiej wytwórczości nad polskim morzem.

Kazimierz PURWIN.

## Wycieczka Kupców i Rzemieślników na Wystawę do Brukseli.

Zgodnie z uchwałą Zarząd Główny poczynił starania, by zebrać wiadomości, dotyczące formalności i organizacji wycieczki Kupców i Rzemieślników, rodzin oraz sympatyków na Wystawę do Brukseli z Lens i z powrotem autokarami.

1) Wycieczka wyjechałaby z Lens w niedzielę 16-go czerwca rano o godz. 6,30 Wyjazd z Brukseli nastąpiłby o godz. 22-iej a) Śniadanie w drodze na terytorjum Belgji (każdy sam płaci);

b) Przyjazd na teren Wystawy około godziny 9,30; do godz. 13 zwiedzanie Wystawy pod kierownictwem przedstawiciela organizacji polskiej i specjalnego przewodnika;

c) o godz. 13-iej wspólny obiad z udziałem przedstawicieli Konsulatu R. P. w Brukseli i tatmt. emigracji (obiad wkalkulowany w cenie kosztów wycieczki);

d) Po obiedzie zwiedzanie miasta w grupie oprowadzonej przez przewodnika - Polaka do godz. 18-iej; od 18—22 czas wolny do dyspozycji uczestników; o godz. 22-giej stawienie się na miejscu wyznaczonej zbiórki.

2) Na zasadzie otrzymanych informacji z Prefektury w Lille, każdy obywatel polski, udający się na Wystawę, musi mieć paszport Konsularny, wizę francuską, a nie tak, jak to było dawniej.

Warunek ten podwyższa koszt wycieczki, ponieważ zmuszeni jesteśmy płacić dodatkowo:

- Wizę Francuską 52 fr.
- Paszport Konsularny 40 fr. (zależnie jaką kto posiada książeczkę lub dokument wojskowy).
- Autokar Lille—Bruksela—Lille 70 fr.
- Wejście na Wystawę i wiza belgijska 12 franków;
- wspólny obiad na terenie Wyst. 20 fr.
- Przewodnik 5 fr. Razem 199 fr. dla obywateli polskich; obywatele francuscy, Kupcy Polscy, płacą tylko 10 fr. za cały program i obiad.

3) Zarządy Okręgów zbiera zapisy kandydatów, pieniądze i następujące dokumenty:

- paszport stary,
- zaświadczenie rejestracji wojskowych, książeczkę, lub jakiś dokument,
- wypełniony formularz paszportowy — (dostarczy Związek),
- 2 fotografie,
- ważną kartę d'idendite (non travailleur); uczestnicy pracujący (certificat de conge i lettre de rappelle).

4) Wymienione dokumenty wraz z całkowitą wpłatą należy dostarczyć do Zarządu Głównego do dnia 1. 6. br. Po upływie tego terminu zgłoszenia przyjmowane nie będą. Zarządy Okręgowe winny nadesłać wiadomość, czy są kandydaci i ilu. O ile tychże nie będzie, również zawiadomić Zarząd Związku.

P. S. — Zarząd będzie jeszcze usiłował prosić prefekturę o zwolnienie od opłaty za wizy indywidualne; być może uda się nam uzyskać wizę kolektywną dla wszystkich.

Zarząd Główny.

### Zamknięcie sklepów w niedzielę.

Na zebraniach francuskich związków ku pieknych poruszana jest coraz częściej sprawa wypoczynku niedzielnego. Jeden taki projekt dotyczący wypoczynku w handlu detalicznym przesłany został do Komitetu Ekstra - Parlamentarnego obrony handlu drobiazgowego i poddany dyskusji na zebraniu tegoż komiteu dnia 1 lutego 1935.

### Targi Paryskie.

W sobotę, dnia 18 maja nastąpi otwarcie Targów Paryskich, które trwać będą dwa tygodnie; ostatni dzień przypada na 3-go czerwca.

### ISKIERKI.

Pisaliśmy na tem miejscu o pewnym osobniku wybitnie nie aryjskiego pochodzenia, którego bezczelność zdradza ukrywaną zresztą rasę. — Pcha się on wszędzie, chociaż nie proszony, często przykleja się do stolików w kawiarniach gdzie siedzą przedstawiciele urzędów francuskich, a tolerancję tych ostatnich, tłomaczył wobec niektórych kupców zażyłością łączących go stosunków z władzami. Nie długo jednak trwały te „miraże” bo już poznali się na nim przyjaciele nasi Francuzi, i jak było do przewidzenia, unikają natręta.

Teraz nareszcie czas, żeby zrozumieli to nasi kupecy i uczynili to samo — dając dowód swej oceny i godności narodowej. Musimy o tem pamiętać, że najgorszy jest ten żyd, który z racji zamieszkania we Francji, korzysta z bezsilności emigranta i obraża jego uczucie narodowe — polskie.

Zamknąć drzwi przed nim, to będzie najmocniejszy argument. — W przeciwnym razie będziemy musieli ogłaszać, kto nie może żyć bez żydowskiego doradcy.

**Broszura p. t. „Poland”.**

Światowy Związek Polaków z Zagranicy, wydał broszurę: „Poland” (The Country of your Fathers), przeznaczoną specjalnie dla młodzieży polskiej w Ameryce, nieznającej języka polskiego. Broszura zawiera szereg efektownych zdjęć z dziejów Polski. Całość przedstawia się bardzo ciekawie i estetycznie.

Broszura wydana w celach propagandowych, dla ułatwienia młodzieży amerykańskiej polskiego pochodzenia poznanie kraju swoich ojców.

Omaiwana broszura przyniesie emigracji polskiej w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej i Kanadzie duże korzyści.

**AKUSZERKA POLSKA**

dyplom Fakultetu Lekarskiego w Paryżu.

udziela porad listownie w Paryżu i na prowincji. Przyjmuje osobiście codziennie od 8-ej rano do 10 wieczorem. - W niedzielę również.

Pisać: S A G E - F E M M E

**150, Av. Emile Zola, 150  
PARIS (15-e).**

III piętro na lewo. (46 St.  
na wprost metra „Commerce”

**Kupiec Polski we Francji.**

wychodzi 15-go każdego miesiąca.

**CENA OGŁOSZEŃ:**

Abonament: rocznie fr. 12.  
Za wiersz petitowy lub jego miejsce na stronie ogłoszeniowej 2.— fr., w tekście 3.— fr. — Przy wielokrotnym ogłaszaniu zalicza się rabat.

**UWAGA!**

We wszelkich sprawach dotyczących się asekuracji: robotników, aut, od wypadku, pożaru, na życie, rentę, na posag itd. winniście zgłaszać się z całkowitem zaufaniem do:

**Mr. WYKI JÓZEFA**

Agenta generaln. czterech b. poważnych Towarzystw Asekuracyjnych francuskich i angielskich.

BIURA znajdują się:

BILLY MONTIGNY, (P. de C.) — 127, Route Nationale, (naprzeciw pomnika). Tel.: 60.

LENS (P. de C.) — Avenue Raoul Briquet, nr. 45.

WSZELKICH INFORMACJI UDZIELA SIĘ BEZINTERESOWNIE.

DLA PEWNOŚCI dajcie Wasze polisy do SKONTROLOWANIA.

Nadto od szeregu lat załatwia się wszelkie sprawy biurowe, prawne i naturalizacji.

**UWAGA!****KU UWADZE KUPCOM.**

JUŻ OD PÓLTORA ROKU EGZYSTUJE FIRMA

**p. Kowalskiego, członka Z.K.P. w Lens i Harnes**

który mając wielki wóz ciężarowy robi transport towarów pod nazwą

**„Nord Express”.**

Główna trasa jego codziennych przejazdów odbywa się przez nast. miasta

Lens — Lille — Roubaix — Tourcoing; Lille — Douai — Henin Lietard — Lens.

Jak się informujemy, ceny transportów za pośrednictwem firmy: „Nord Express” stosunkowo do innych firm są dużo tańsze. Przeważna jego klientela, to Francuzi.

P. Kowalski żali się, że rodacy nie popierają go. Firma „Nord-Express” jest jedyną polską firmą w tym rodzaju i byłoby bardzo ładnie, gdyby wszyscy polscy kupcy kazali przez tę firmę przesyłać paczki, a wtedy Polak miałby aż nadto roboty. Apelujemy do Kupców, aby żądali od swych dostawców, iżby zamówiony towar był transportowany przez Service Rapide „NORD-EXPRESS”.

Poniżej podajemy adresy „depot” w różnych miejscowościach:  
Tourcoing — Cafe Debal, 31, rue de la Cloche, odjazd o godz. 10.  
Roubaix — Cafe des Flandres, 69, rue du Chemin de Fer, odjazd o g. 12  
Lille — Cafe Hotel du Molinel, 5, rue du Molinel, odjazd o godz. 13.  
Douai — Cafe Metropole, 12, rue de la Madeleine odjazd o godz. 15.  
Lens — 24, rue de la Gare, przyjazd o godz. 17-tej.

**DEPOZYTY — PRZEKAZY DO POLSKI — WYMIANA ZŁOTYCH.**

**Bank P. K. O. S-A**

**Oddział w PARYŻU — 31, rue Jean Goujon, — 8-è.**

Urzędowanie: codziennie.

LENS (P. de C.) 7, rue de la Paix. — Urzędowanie codziennie.

BRUA YEN ARTOIS (P. de C.) 117, rue de la République. — Urzędowanie: wtorki, czwartki, soboty,

BETHUNE, (P. de C.) 126, Av. de Lens — Urzędowanie: poniedziałki, środy, piątki, od godz. 10. do 17.  
(z przerwą obiadową)

OIGNIES (P. de C.) (Mr. Olszewski), Rue Pasteur — Urzędowanie codziennie.

DOUAI (Nord), 27, Avenue de la Gare, — Urzędowanie: poniedziałki, środy, piątki.

VALENCIENNES (Nord), 23, Avenue du Commerce. — Urzędowanie: codziennie.

FREYMING-MERLEGACH (Moselle) Dom Polski — Urzędowanie: w soboty od 12 do 18-tej.

HAYANGE (Moselle), 1, rue Président Poincaré. — Urzędowanie: czwartki, od 11 — 18-tej.

UDUN LE TICHE (Moselle), 52, rue Marechal Foch. — Urzędowanie w środy od 12 — 18-tej.

PIENNES (M. et M.) Route Baroncourt. — Urzędowanie we wtorki od 10 — 17-tej.

MULHOUSE-DORNACH (Ht. Rhin) 5, rue de l'Elysée. — Urzęd. w czwartki, piątki i soboty od 9—17.

**POLSKA**  
**KANCELARJA ADWOKACKA**  
pod kierownictwem DOKTORA PRAW  
**S. R. OLSNICKI**

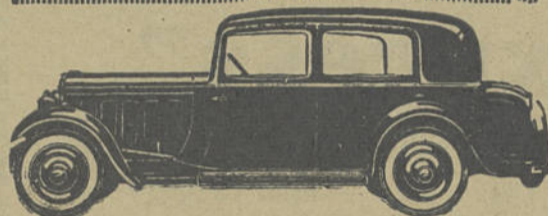
TLUMACZ PRZYSIĘGLY  
przy Sądach Francuskich.  
Expert - Traducteur - Juré.

Przyjęcia: od 9-12 i 2-7. — W niedziele i święta od 10-1 oraz przez Korespondencję.

**NATURALIZACJE — PAPIERY**  
do ŚLUBU. — Pełnomocnictwa.  
— **WYDALENIA**

Sprawy cywilne i karne. — Rozwody. —  
Sprawy spadkowe. — Obrona w Sądach  
Polskich i Francuskich. — Akty  
rejentalne i hipoteczne. — Porady itd...  
:-: TLUMACZENIA URZĘDOWE. :-:

106, Rue Jouffroy, PARIS (17-e)  
Tel.: WAGRAM 88-91. Metro: WAGRAM



**WYPRZEDAŻ**

**Aut okazjijnych**

Citroen C4 osobowy (rewizja generalna),  
jak nowy . . . . . fr. 6.500.—  
Donnet - kamionetka 8 konny — z roku  
1932 . . . . . 6.000.—  
Renault 6 konny, osobowy w bardzo do-  
brym stanie . . . . . 3.500.—  
Peugeot 5 konny, 2 osobowy w dobrym  
stanie . . . . . 1.500.—  
Peugeot 5 konny, 2 osobowy . . . . . 900.—  
do obejrzenia

**GARAGE UNIVERSEL**  
**Eiserman i Piotrowski**

LENS, rue de la Gare, LENS. — Tel.: 244

**Polska Fabryka Wyrobów Mięsnych**

Etablissements LEEPRENCE, LAURENTOWSKI et Cie.

ROUVROY SOUS LENS (Pas de Calais).

RUE DE PASTEUR. — Tel.: — 6.

POLECA

**swoje najlepsze polskie wyroby, jak:**  
**Szynki gotowane, surowe, Paté, bocz-**  
**ki wędzone, kielbasy świeże różnych**  
**gatunków. — Kielbasy suche. —**  
**SALCESONY białe i czarne.**

Wysła się dla polskich Kupców za zaliczką pocztową, (contre rem boursement NA CAŁĄ FRANCJĘ).

**Na żądanie wysyłam cenniki i próbki.**

**OFFICE FINANCIER PARISIEN**

3-bis rue de la Chaussée d'Antin, — PARIS IX-e.

Metro: Opera i Chaussée d'Antin.

**Francuska Loteria Narodowa**

5-ta i 6-ta transza na r. 1935

**sprzedż 1/2 1/4 1/10 i 1/20 do dyspozycji**

Zwracajcie się po bliższe informacje i cyrkularze, które wyślemy niezwłocznie po otrzymaniu 50 ct. w znaczkach pocztowych. — Biurootwarte od godz. 9 r. do 8 wieczorem W niedzielę i święta również.

Podawajcie wyraźnie i dokładnie napisany swój adres!

**Do Polski przez Biuro podróży „ORBIS”**

**OSTRZEGAMY WAS RODACY:**

Nie słuchajcie naganaczy pseudo polskich biur podróży, grasujących w okolicach dworców w Paryżu!

Przed wejściem do biura podróży sprawdźcie, czy widnieje napis: **„ORBIS”**

**Jeżeli chcecie**

**ZACHOWAĆ SWOJE OSZCZĘDNOŚCI. MIEĆ SPOKOJNĄ PODRÓŻ DO POLSKI I Z POWROTEM. UNIKAĆ NIEPRZYJENNOŚCI W DRODZE. — By formalności paszportowe, wizowe itd. zostały za Was załatwione w Konsulatach i urzędach franc.**

Zwracajcie się tylko do Biur „ORBISU” lub naszych przedstawicieli na dworcach w mundurach i czapkach z napisem:

**„ORBIS”**

Przesyłajcie dokumenty przez pocztę wraz z zaliczką na bilet.

**Pociągi — Ekspresy międzynarodowe odchodzą:**

z Lille, Brukseli i Liege: we wtorek i piątek każdego tygodnia.

z Paryża: w poniedziałek, wtorek, środe, czwartek i piątek każdego tygodnia.

ze Strasburga: poniedziałki i czwartki.

ZAPISY PRZYJMUJE: Oddział Emigracyjny „ORBISU” w Paryżu, 71, Avenue de Villiers — Telefon: Carnot 63-35 albo 29-78. i wszystkie Oddziały oraz Agencje nasze we Francji i Belgji.

Ceny nasze są najniższe, podróż trwa krótko i bez przesiadek. — Korzystajcie wszyscy z tych udogodnień i jedźcie do Polski pociągami „ORBISU”, który jest jedynym oficjalnym Polskim Biurem Podróży!